

LILIANA NAWROT-ŁAKOMIEC

Dział Dokumentów Życia Społecznego ZNiO

„TRZEBA DŁUGO ŻYĆ, ŻEBY POCZUĆ SMAK  
RZECZY NAJPROSTSZYCH”<sup>\*</sup>.  
PLAKATY EUGENIUSZA GETA-STANKIEWICZA  
W DZIALE DOKUMENTÓW ŻYCIA SPOŁECZNEGO  
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH

Eugeniusz Get-Stankiewicz (1942–2011) zajmował się grafiką, rysunkiem, miedziorytnictwem, malarstwem oraz projektowaniem plakatów. W 2011 roku wrocławski plastyk podarował Zakładowi Narodowemu im. Ossolińskich (dalej: ZNiO) część swoich prac, obecnie przechowywanych w Dziale Sztuki oraz w Dziale Dokumentów Życia Społecznego, gdzie trafiły katalogi, ulotki, fotografie z wystaw, plakaty<sup>1</sup> oraz tablica – instalacja, na której znajdują się znaczki i nalepki projektowane przez Geta z okazji różnych wrocławskich i ogólnopolskich imprez kulturalnych. Niektóre z nich są miniaturowymi projektami plakatów. Dzieło ma charakter unikatowy. Druki ulotne – przechowywane w Dziale Dokumentów Życia Społecznego – są mało znane i nie były dotychczas prezentowane. Wśród przekazanych materiałów na szczególną uwagę zasługują przede wszystkim plakaty, ponieważ stanowią najbardziej charakterystyczną i rozpoznawalną część jego twórczości.

W niniejszym tekście twórczość plakatowa tego wszechstronnego artysty zostanie opisana jedynie pokrótce – na podstawie wybranych dzieł z kolekcji przekazanej Ossolineum. W celu lepszego zrozumienia znaczenia prac Geta-Stankiewicza warto pokrótce ukazać, z czego wynika wartość polskiej sztuki plakatowej oraz jej znaczenie w kształtowaniu światowej sztuki współczesnej, a także opisać rolę, jaką

---

<sup>\*</sup> E. Get-Stankiewicz, *Odkrywanie rzeczy oczywistych jest dla mnie czymś wspaniałym*, rozm. przeprowadził M. Ratajczak, „Format. Pismo artystyczne” 1995, nr 20–21, s. 37.

<sup>1</sup> W samym systemie komputerowym MONA opracowanych zostało 550 jednostek, w tym 382 plakaty. Materiały znajdują się także w tzw. starym zbiorze, dostępnym za pośrednictwem katalogu kartkowego.

odegrała studencka awangarda Wrocławia, którą Get swego czasu współtworzył, w definiowaniu artystycznego klimatu miasta. Te dwa elementy stanowią bowiem tło i kontekst twórczości wrocławskiego plastyka. Jak mówił sam artysta: „Mnie można wytłumaczyć tylko w kontekście rzeczy, które się działy. Umrę wraz z kontekstem. Nie wszedłem we własny świat artystyczny, nie zajmuję się sobą, moje obrazki są pastiszem, wtórnością. Nie jestem uniwersalny jak malarze kwiatów”<sup>2</sup>. Prace omawiane poniżej wybrano tak, aby możliwe było ukazanie różnorodności poruszanych przez niego zagadnień oraz jego artystycznej więzi z Wrocławiem, widocznej na plakatach odzwierciedlających życie kulturalne miasta.

Polski plakat powojenny, który stał się odrębną dziedziną sztuki, oraz zjawisko polskiej szkoły plakatu okazały się fenomenem artystycznym na skalę światową. Określenia *polska szkoła plakatu* prawdopodobnie jako pierwszy użył Jan Lenica w swoim artykule<sup>3</sup>. Krytyka zachodnia podchwyciła ten termin i zaczęła go stosować do określenia wyróżniających się dzieł polskich plakacistów. Pomimo że lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte XX wieku były dla Polski czasem bardzo trudnym pod względem politycznym i społecznym, a od artystów często wymagano dostosowania twórczości do ram ideologicznych socrealizmu, plakat był wyrazem artystycznej wolności, funkcjonującej także ponad kulturą komercyjną. Omawiany nurt artystyczny kształtowały silne osobowości: Wojciech Zamecznik, Józef Mroszczak, Henryk Tomaszewski, Jan Lenica, Roman Cieślęwicz, Jan Młodożeniec, Waldemar Świerzy, Franciszek Starowieyski. Pomimo niesprzyjających warunków polskim artystom udało się w 1965 roku zorganizować pierwsze Biennale Plakatu Polskiego w Katowicach, będące najstarszym konkursem sztuki plakatu w Polsce. Rok później odbyło się w Warszawie Międzynarodowe Biennale Plakatu – jedna z ważniejszych światowych imprez związanych ze sztuką plakatu<sup>4</sup>. Biorąc pod uwagę trudną politycznie sytuację Polski, zdarzenie to było na tyle niezwykle, że doczekało się naukowej analizy w pracy Katarzyny Matul o wiele mówiącym tytule: *Jak to było możliwe? O powstawaniu Międzynarodowego Biennale Plakatu w Warszawie*<sup>5</sup>. W 1968 roku powstało pierwsze w świecie Muzeum Plakatu w Wilanowie. Wspomniane wyżej wydarzenia zdecydowanie świadczą o pozycji artystycznej polskiego plakatu i jego twórców w skali światowej. Polscy plakaciści prezentowali wysoki poziom artystyczny, a ich dzieła charakteryzowało wykorzystanie oryginalnych środków wyrazu, wieloznaczność, humor oraz, co najważniejsze, niepowtarzalny styl, wpracowany przez każdego z twórców<sup>6</sup>.

Po Międzynarodowym Biennale Plakatu, które było nie tylko spotkaniem o charakterze artystycznym, ale także wydarzeniem społecznym i kulturowym

<sup>2</sup> M. Ratajczak, *Get Eugeniusz Stankiewicz*, Wrocław 2015, s. 129.

<sup>3</sup> J. Lenica, *The Polish School of Poster Art*, „Graphis” 1960, nr 88. Za: S. Giżka, *Polska Szkoła Plakatu* [online] <https://culture.pl/pl/artykul/polska-szkola-plakatu> [dostęp: 25.05.2020].

<sup>4</sup> Zob. H. Olszewska-Jarema, *Słowo wstępne*, [w:] *Mistrzowie plakatu polskiego w zbiorach Muzeum Śląskiego w Katowicach*, oprac. H. Olszewska-Jarema, A. Sarna, Katowice 2012, s. 15–18.

<sup>5</sup> K. Matul, *Jak to było możliwe? O powstawaniu Międzynarodowego Biennale Plakatu w Warszawie*, Kraków 2015.

<sup>6</sup> Zob. H. Olszewska-Jarema, *op. cit.*, s.15-17.

o randze międzynarodowej, plakat stał się najbardziej znaną w świecie formą polskiej sztuki, określanej jako „polska specjalność”<sup>7</sup>. Sztuka plakatu polskiego charakteryzowała się silnym powiązaniem z polskością, polską kulturą i historią:

plakat polski – jedno z najlepiej rozpoznawalnych pojęć sztuki XX wieku, fenomen skutecznego połączenia przeciwieństw: wieloznaczności i czytelności, metafory i prostoty, artystycznej ścieżki i skutecznej reklamy – jest rezultatem trwających przez stulecia przemian w komunikacji obrazem, przemian mówiących wiele o specyfice polskiej kultury, której istotą było i jest łączenie przeciwieństw<sup>8</sup>.

Bardzo szybko prace polskich plakacistów stały się nie tylko bardzo ważnym elementem państwowego dziedzictwa kulturowego, ale także wpłynęły znacząco na kształtowanie się sztuki współczesnej XX wieku w skali światowej<sup>9</sup>.

Plakat był określany jako „sztuka ulicy”, gdyż to właśnie ulica była miejscem spotkania dzieła z jego odbiorcą. Choć prace o nieprzeciętnych walorach estetycznych trafiły później na muzealne i wystawowe „salony”, to Tomaszewski uważał, że „salonem dla plakatu jest ulica”<sup>10</sup>. Dzieła tego rodzaju bardzo szybko stały się obiektami kolekcjonerskimi zarówno dla muzeów, bibliotek, archiwów, jak i osób prywatnych. Muzeum Narodowe w Poznaniu już w 1975 roku utworzyło specjalny Dział Plakatu<sup>11</sup>. W bibliotekach plakaty, które określano też jako druki ulotne, były gromadzone w Działach Dokumentów Życia Społecznego. Biblioteka Narodowa zbierała je od 1928 roku. Tam także powstał Oddział Dokumentów Życia Społecznego, którego działalność została przerwana w 1948 roku i wznowiona w 1952 roku. Druki ulotne były od 1946 roku przechowywane także w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Drugi Dział Dokumentów Życia Społecznego utworzono w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie 1952 roku (gdzie rozpoczęto też pierwsze w Polsce badania nad drukami ulotnymi), a kolejny – w ZNiO (1964). Później podobne działy powstały także w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Tadeusza Mikulskiego we Wrocławiu, w Bibliotece Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (1968), Bibliotece Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk (1969), Bibliotece Głównej Uniwersytetu Gdańskiego (1970), Bibliotece Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (1974), Kórnickiej Bibliotece Polskiej Akademii Nauk (1982), Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego (1985), Bibliotece Głównej Akademii Muzycznej w Warszawie (1990)<sup>12</sup>.

Plakat autorski jest nośnikiem symbolicznej treści dzieła, które artysta stara się przedstawić w formie graficznej, używając znaków i metafor. Tworzy tym samym „graficzną formę języka umownego”<sup>13</sup>. Odwołuje się do skojarzeń i wyobrażeń,

<sup>7</sup> K. Matul, *op. cit.*, s. 11.

<sup>8</sup> D. Folga-Januszewska, L. Majewski, *Oto sztuka polskiego plakatu*, Olszanica 2018, s. 5.

<sup>9</sup> Zob. H. Olszewska-Jarema, *op. cit.*, s. 15.

<sup>10</sup> *Ibidem*.

<sup>11</sup> Zob. D. Folga-Januszewska, L. Majewski, *op. cit.*, s. 319.

<sup>12</sup> Zob. I. Zyguntowicz, B. Otfinowska, L. Nawrot-Łakomicz, *Dział Dokumentów Życia Społecznego*, [w:] *Nie tylko książki. Ossolińskie kolekcje i ich opiekunowie*, Wrocław 2018, s. 284–285.

<sup>13</sup> D. Folga-Januszewska, L. Majewski, *op. cit.*, s. 250.

które już są w pamięci obserwatora, co pozwala na szybki i bezpośredni kontakt z odbiorcą<sup>14</sup>. „Plakat, skromny przedmiot naszego zainteresowania – stanowić ma odbicie tego wszystkiego, co się zmienia, odbicie bieżącej chwili” – pisał J. Mroszczak we wstępie do katalogu I Międzynarodowego Biennale Plakatu w Warszawie<sup>15</sup>. Plakacisci potrafili w niezwykle sposób uchwycić i w formie graficznej utrwalić często krótkie wydarzenia, które dzięki plakatowi mogły przetrwać wiele lat, stając się też czasem jedynym historycznym dokumentem opowiadającym o jakimś artystycznym przedsięwzięciu. W ciągu wieków plakat ulegał licznym przeobrażeniom, zmiennym prądom estetycznym, społecznym, politycznym. Dzięki tym cechom plakat stał się „lustrem rzeczywistości”<sup>16</sup>.

Wrocław lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych był miejscem wielu imprez, często o charakterze międzynarodowym. Niektóre z nich przetrwały do dziś. Do najważniejszych należały: Przegląd Piosenki Aktorskiej, Jazz nad Odrą, rozpropagowane nie tylko w Polsce, ale i na świecie Wrocławskie Spotkania Teatrów Jednego Aktora WROSTJA oraz Międzynarodowy Festiwal Wratislavia Cantans. Życie wrocławskiej awangardy koncentrowało się głównie w studenckich klubach, będących miejscem działalności teatrów, grup literackich, plastyków, wydawnictw, festiwali<sup>17</sup>. To m.in. studenckie teatry Gest i Kalambur oraz Teatr Laboratorium tworzyły artystyczny klimat Wrocławia. Dla nich również Get-Stankiewicz projektował swoje pierwsze plakaty<sup>18</sup>. Najstarszym dziełem Geta wśród zgromadzonych w Dziale Dokumentów Życia Społecznego ZNiO prac artysty jest plakat *Platon. Obrona Sokratesa* z 1968 roku, zaprojektowany na potrzeby spektaklu Teatru Jednego Aktora. Warto zwrócić na niego uwagę, gdyż zupełnie nie przypomina późniejszych, bardzo charakterystycznych dzieł Geta.

Prace wrocławskiego plastyka zaczęły stawać się coraz bardziej popularne po słynnej wystawie w 1976 roku w Muzeum Plakatu w Wilanowie. Zachował się z niej cenny, dwustronny plakat-ulotka, zaprojektowany przez Jana Sawkę. Przedstawia czterech artystów: Jana Jaromira Aleksyuna, Jerzego Czerniawskiego, Jana Sawkę oraz Eugeniusza Stankiewicza. Po tej wystawie grupa wymienionych artystów była określana przez krytyków jako „Czterech w Wilanowie”, potem zaś jako „wrocławska czwórka”. Choć każdy z nich prezentował odmienny styl, a ich drogi ostatecznie się rozeszły, przez pewien czas kreowali wspólnie artystyczny klimat Wrocławia. Koncepcją artystyczną Geta-Stankiewicza z tej słynnej wystawy jest instalacja w formie wielkiej marynarki, na której zostały umieszczone miniaturki znaczków i nalepek towarzyszących studenckim imprezom, co tworzyło w efekcie „bogatą historię i mapę tego fenomenu”<sup>19</sup>. Praca ta doczekała się kilku realizacji.

<sup>14</sup> *Ibidem*.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 149.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 250.

<sup>17</sup> Zob. M. Ratajczak, *op. cit.*, s. 13–19.

<sup>18</sup> Zob. D. Miłkowska, *Eugeniusz Get Stankiewicz: plakaty ze zbiorów Muzeum Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu*, Wrocław 2012, s. 3.

<sup>19</sup> Zob. M. Ratajczak, *op. cit.*, s. 17.

Plakaty autorstwa Geta-Stankiewicza stanowią dokument ważnych projektów twórczych i wydarzeń kulturalnych w skali nie tylko regionu, ale też i całego kraju. „Sztuka polska nie zna drugiego takiego zjawiska jak twórczość Eugeniusza Geta-Stankiewicza. Sądzę również, że byłoby trudno znaleźć dla niej odpowiedniki gdziekolwiek indziej”<sup>20</sup> – pisał znawca twórczości plastyka Mirosław Ratajczak. Get był zafascynowany zastaną rzeczywistością, uważał, że „odkrywanie rzeczy oczywistych jest czymś wspaniałym”<sup>21</sup>. Nie bał się bazować na tym, co banalne, codzienne, oczywiste, dobrze znane. Był to dla niego punkt wyjścia: „Chciałbym być najbanalniejszy, taki cały z konwencji, ale to niemożliwe, nie ma takiego stwora. Dążąc do banału muszę więc być oryginalny, bo dążenie do oryginalności jest banalne”<sup>22</sup> – mówił. Możliwe, że właśnie ten brak dążenia do oryginalności uczynił z Geta – jakby na przekór jego zamierzeniom – artystę bardzo oryginalnego. Pokazywał on to, co wszyscy widzą, a czego jednocześnie nie dostrzegają. Potrafił w sposób mistrzowski nadać dobrze znanej rzeczywistości nowy wymiar. Używając humoru i autoironii, podważał to, co wydawało się oczywiste, tworzył nowy obszar poznawczy<sup>23</sup>. Ten mistrzowski zabieg artystyczny trafnie ujął M. Ratajczak: „Get obdarza swojego odbiorcę komfortem twardego gruntu pod nogami, dopiero potem pokazuje mu, że można chodzić po wodzie”<sup>24</sup>.

Plakaty Geta w sposób szczególny odzwierciedlają wydarzenia społeczno-kulturalne związane z życiem i atmosferą kulturalną Wrocławia. Związek Geta z tym miastem doskonale określił Marek Stanielewicz: „Wrocław jest jak Get. I dlatego Get tak dobrze się tu czuł”<sup>25</sup>. Można też sparafrazować te słowa – Get jest jak Wrocław, ponieważ to właśnie specyficzna atmosfera kulturalno-społeczna miała wpływ na kształtowanie się twórczości Geta, jego niepowtarzalnego, indywidualnego stylu.

Get-Stankiewicz tworzył plakaty na zamówienie, co jednak nie pozbawiło jego dzieła indywidualnego i oryginalnego charakteru. W swoich pracach poruszał różnorodne zagadnienia, dla niektórych tematem były współczesne mu wydarzenia społeczne i polityczne, inne z kolei dotyczyły ponadczasowych i ponadkulturowych wartości oraz postaw moralnych, co najlepiej odzwierciedla jeden z jego bardziej znanych plakatów *Zrób to sam = Do it yourself* (1981). Get tworzył także prace o charakterze uniwersalnym (jak choćby plakat *Nie zabijaj lasu* [1972]), a także reklamowym (sugestywny plakat dla *Hotelu Almatour* [1973]). Sztuka filmowa również była obszarem, w którym Get-Stankiewicz czuł się bardzo dobrze. Plakaty do takich filmów jak *Klejnot wolnego sumienia* (reż. Grzegorz Królikie-

<sup>20</sup> *Idem, Eugeniusz Get Stankiewicz*, Wrocław 1995, s. 1–2.

<sup>21</sup> E. Get Stankiewicz, *op. cit.*, s. 37.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 37.

<sup>23</sup> Zob. M. Ratajczak, *Eugeniusz...*, *op. cit.*, s. 1.

<sup>24</sup> *Idem, Aneks do rozmowy z Getem*, „Format. Pismo artystyczne” 1995, nr 20–21, s. 38.

<sup>25</sup> A.M. Budzińska, *Kresowe drogi – z Oszmiany przez Wschowę do Wrocławia – Get Stankiewicz* [online] [https://www.kresowanie.info/artykuly,n752,kresowe\\_drogi\\_\\_z\\_oszmiany\\_przez\\_wschowa\\_do\\_wroclawia\\_get\\_stankiewicz.html](https://www.kresowanie.info/artykuly,n752,kresowe_drogi__z_oszmiany_przez_wschowa_do_wroclawia_get_stankiewicz.html) [dostęp: 4.07.2020].

wicz, 1981) oraz *Dreszcze* (reż. Wojciech Marczewski, 1981) charakteryzują się bogatą symboliką, choć wydają się ascetyczne w porównaniu z innymi, barwnymi pracami Geta.

Znakiem rozpoznawczym jego dzieł, swoistą sygnaturą, był groteskowy autoportret. Ta grupa plakatów jest najbardziej kojarzona z twórczością Geta-Stankiewiczza. W całej historii plakatu trudno odnaleźć podobną serię, w której głowa – znak szczególny – królowała w twórczości artysty przez niemal 25 lat. Tylko raz, na plakacie z 1980 roku, towarzyszył mu portret Jana Jaromira Aleksyuna<sup>26</sup>. Ciekawymi i bardzo symbolicznymi plakatami z motywem głowy (łba) są plakaty do narodowych arcydzieł, m.in. *Dziadów* Adama Mickiewicza (Teatr Polski w Poznaniu, 1987) i *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego (Teatr im. Stefana Jaracza w Łodzi, 1987). Pokazują one wielowarstwowość prac Geta. Plakat do *Dziadów* ma ciekawy, prawie niezauważalny podtytuł – *Sen o głowie*. U dołu pracy można dostrzec śpiącą głowę, choć wzrok odbiorcy przyciąga ta znajdująca się w centrum, na czerwonym tle, która nasuwa skojarzenia z podobizną Lenina. To jednak autoportret Geta, a dzieło jest formą interpretacji przez artystę Wielkiej Improwizacji – marzenia o władzy. Plakat do *Wesela* ma charakterystyczną czapkę z piór. Ogranicza ona widzenie świata, ale jednocześnie jest na niej wielkie oko – być może oko Opatrzności lub samego artysty<sup>27</sup>. Get projektował także plakaty dla współczesnych mu mistrzów literatury, jak chociażby do sztuki *Śmieszny staruszek* Tadeusza Różewicza (2001, Wrocławski Teatr Lalek).

Wrocławski artysta kontynuował najlepsze tradycje i osiągnięcia słynnej na całym świecie polskiej szkoły plakatu, a jednocześnie w nowatorski sposób traktował poruszane w swojej twórczości tematy polityczno-społeczne i artystyczne. Jego prace stanowią plastyczny dokument ważnych projektów artystycznych i wydarzeń kulturalnych w skali nie tylko regionu, ale też i całego kraju. Szczególny związek Geta z Wrocławiem sprawił, że postać plastyka stała się jednym z symboli związanych z miastem. Jego twórczość wpisuje się w jedno z najciekawszych i najwartościowszych zjawisk w polskiej sztuce współczesnej po 1945 roku, jakim jest sztuka plakatu autorskiego. Ten rodzaj działalności artystycznej w większej części został obecnie zastąpiony przez plakat komercyjny oraz inne nośniki informacyjne. Dlatego też promowanie wartości plakatu autorskiego wraz z jego estetyką, specyficzną symboliką i metaforycznością jest ważnym zadaniem, ponieważ wpływa na kształtowanie świadomości artystycznej oraz tożsamości kulturowej – przypomina i uświadamia wartość polskiego plakatu w kształtowaniu nie tylko polskiej kultury, ale i sztuki współczesnej w skali światowej.

<sup>26</sup> M. Ratajczak, *Get..., op. cit.*, s. 197.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 208–210.

## BIBLIOGRAFIA

## PUBLIKACJE DRUKOWANE

- Folga-Januszewska Dorota, Majewski Lech, *Oto sztuka polskiego plakatu*, Olszаницa 2018.
- Get-Stankiewicz Eugeniusz, *Odkrywanie rzeczy oczywistych jest dla mnie czymś wspaniałym*, rozm. przeprowadził M. Ratajczak, „Format. Pismo artystyczne” 1995, nr 20–21, s. 36–37.
- Lenica Jan, *The Polish School of Poster Art*, „Graphis” 1960, nr 88. Za: S. Giżka, *Polska Szkoła Plakatu* [online] <https://culture.pl/pl/artykul/polska-szkola-plakatu> [dostęp: 25.05.2020].
- Matul Katarzyna, *Jak to było możliwe? O powstawaniu Międzynarodowego Biennale Plakatu w Warszawie*, Kraków 2015.
- Miłkowska Dorota, *Eugeniusz Get Stankiewicz: plakaty ze zbiorów Muzeum Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu*, Wrocław 2012.
- Olszewska-Jarema Henryka, Sarna Anna, *Mistrzowie plakatu polskiego w zbiorach Muzeum Śląskiego w Katowicach*, Katowice 2012.
- Ratajczak Mirosław, *Aneks do rozmowy z Getem*, „Format. Pismo artystyczne” 1995, nr 20–21, s. 38–41.
- Ratajczak Mirosław, *Eugeniusz Get-Stankiewicz*, Wrocław 1995.
- Ratajczak Mirosław, *Get Eugeniusza Stankiewicza*, Wrocław 2015.
- Zygmuntowicz Iwona, Otfinowska Barbara, Nawrot-Łakomic Liliana, *Dział Dokumentów Życia Społecznego*, [w:] *Nie tylko książki. Ossolińskie kolekcje i ich opiekunowie*. Red. M. Dworsatschek, Wrocław 2018, s. 283–308.

## PUBLIKACJE ELEKTRONICZNE

- Budzińska Anna Małgorzata, *Kresowe drogi – z Oszmiany przez Wschowę do Wrocławia – Get Stankiewicz* [online] [https://www.kresowianie.info/artykuly,n752,kresowe\\_drogi\\_\\_z\\_oszmiany\\_przez\\_wschowa\\_do\\_wroclawia\\_get\\_stankiewicz.html](https://www.kresowianie.info/artykuly,n752,kresowe_drogi__z_oszmiany_przez_wschowa_do_wroclawia_get_stankiewicz.html) [dostęp: 4.07.2020].

“YOU HAVE TO LIVE A LONG TIME TO TASTE  
THE SIMPLEST THINGS”.

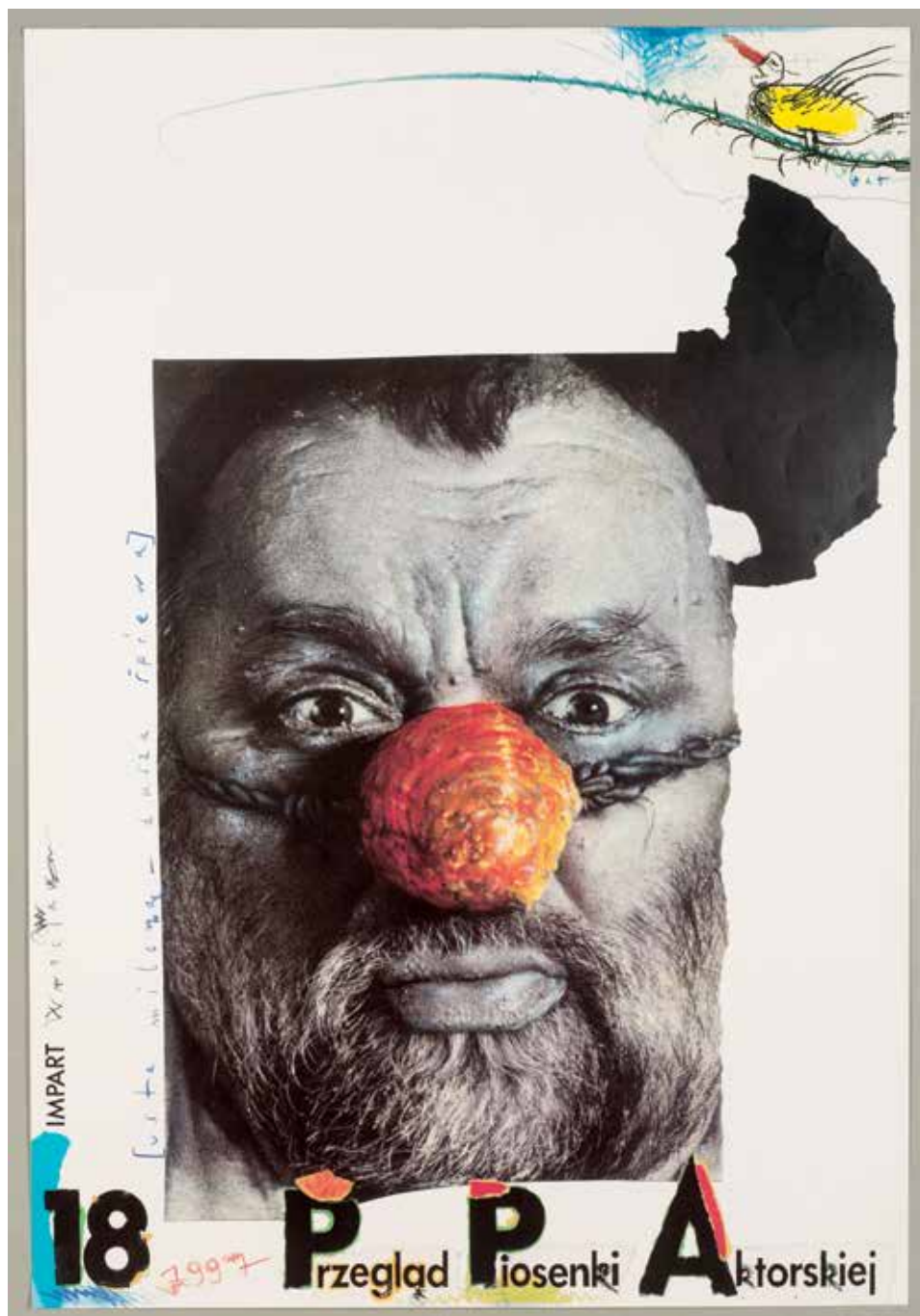
POSTERS BY EUGENIUSZ GET-STANKIEWICZ  
IN THE DEPARTMENT OF SOCIAL LIFE DOCUMENTS  
OF THE OSSOLIŃSKI NATIONAL INSTITUTE

SUMMARY

The article recalls the most glorious times of the Polish poster school and the artistic environment of Wrocław in the 1960s and 1970s, which is the background for the presentation of Eugeniusz Get-Stankiewicz and his artistic work. The author focuses mainly on Get's poster art, especially on objects from the rich collection donated by the artist to the Department of Social Life Documents of the Ossoliński National Institute.

**KEYWORDS:** Eugeniusz Get-Stankiewicz, posters, Polish Poster School, ephemeral prints, Department of Social Life Documents of the Ossoliński National Institute





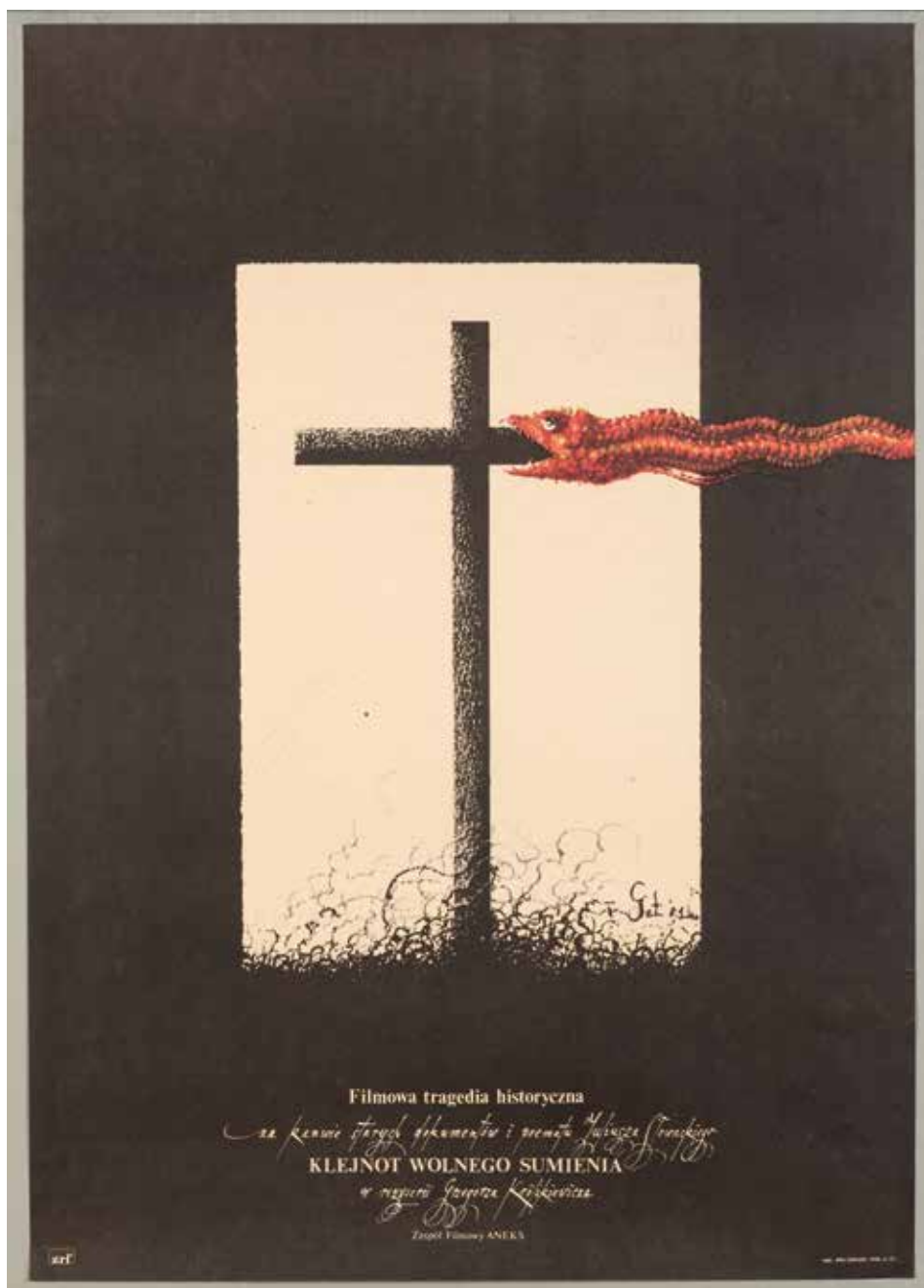
1. 18. *Przegląd Piosenki Aktorskiej*, Wrocław, Centrum Sztuki Impart we Wrocławiu, marzec 1997.



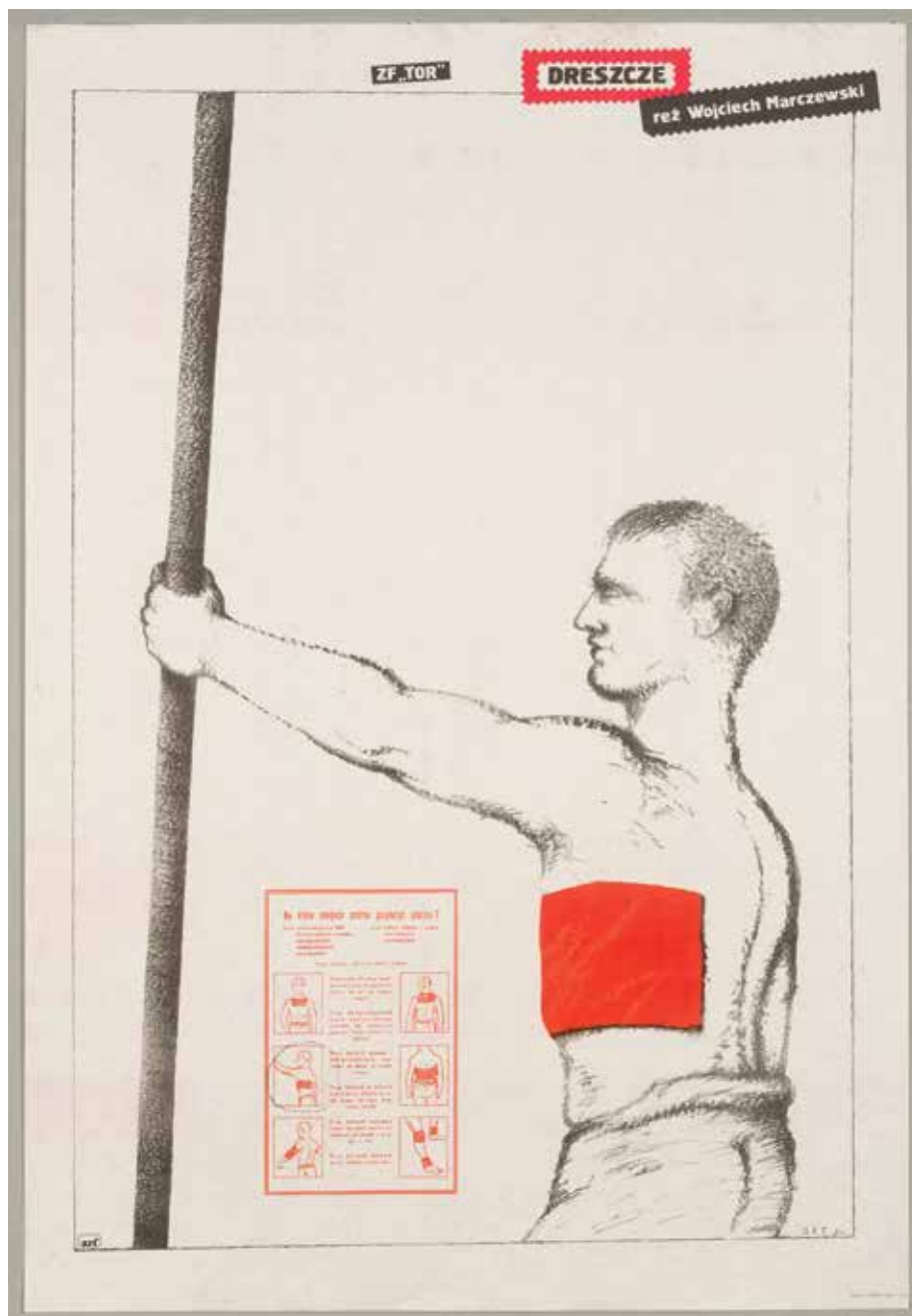
2. *Nie zabijaj lasu*, Wrocław 1972.



3. *Hotel Wrocław*, Wrocław [1973].



4. *Klejnót wolnego sumienia*, reżyseria Grzegorz Królikiewicz, Warszawa 1981.



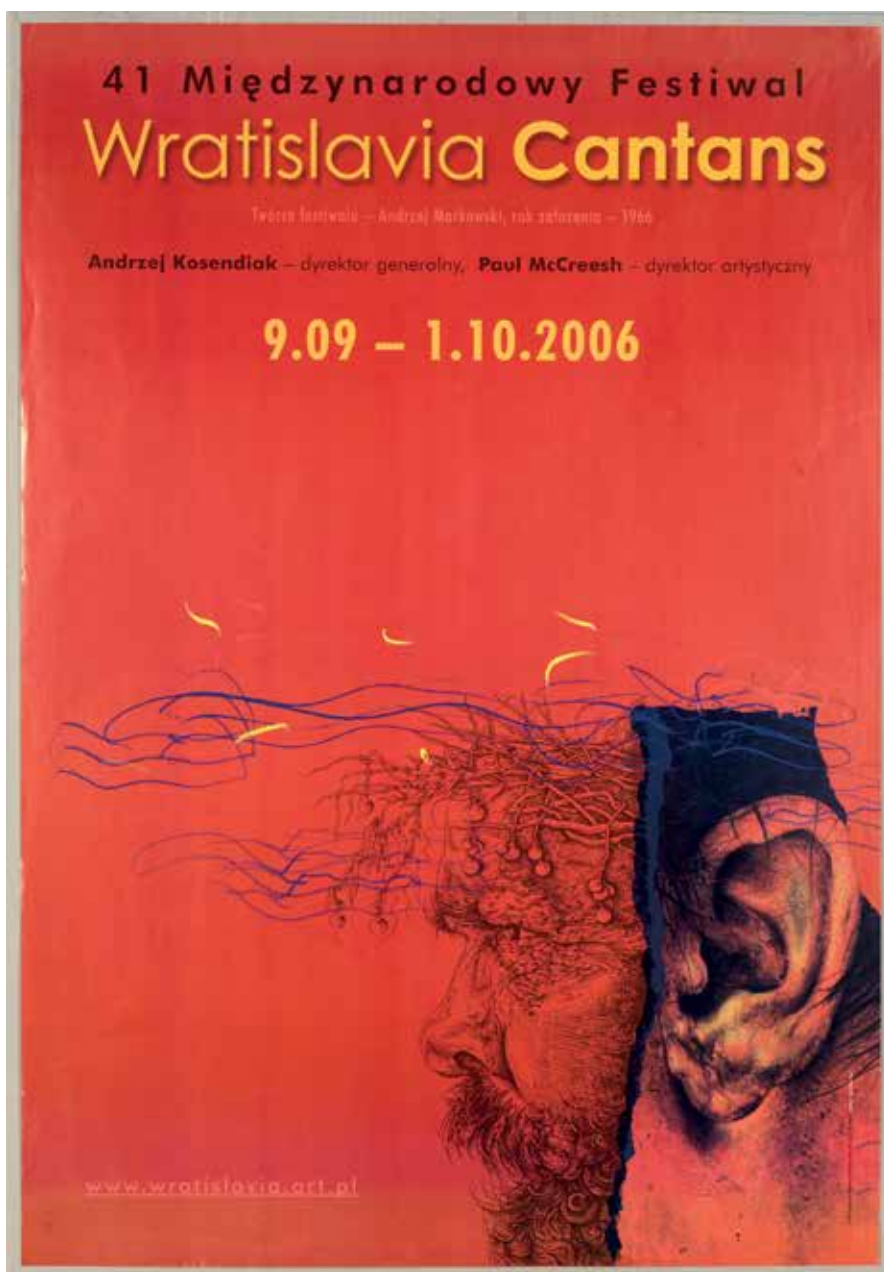
5. *Dreszcze*, scenariusz i reżyseria Wojciech Marczewski, Warszawa [1981].



6. *Zrób to sam = Do it yourself*, 1981.

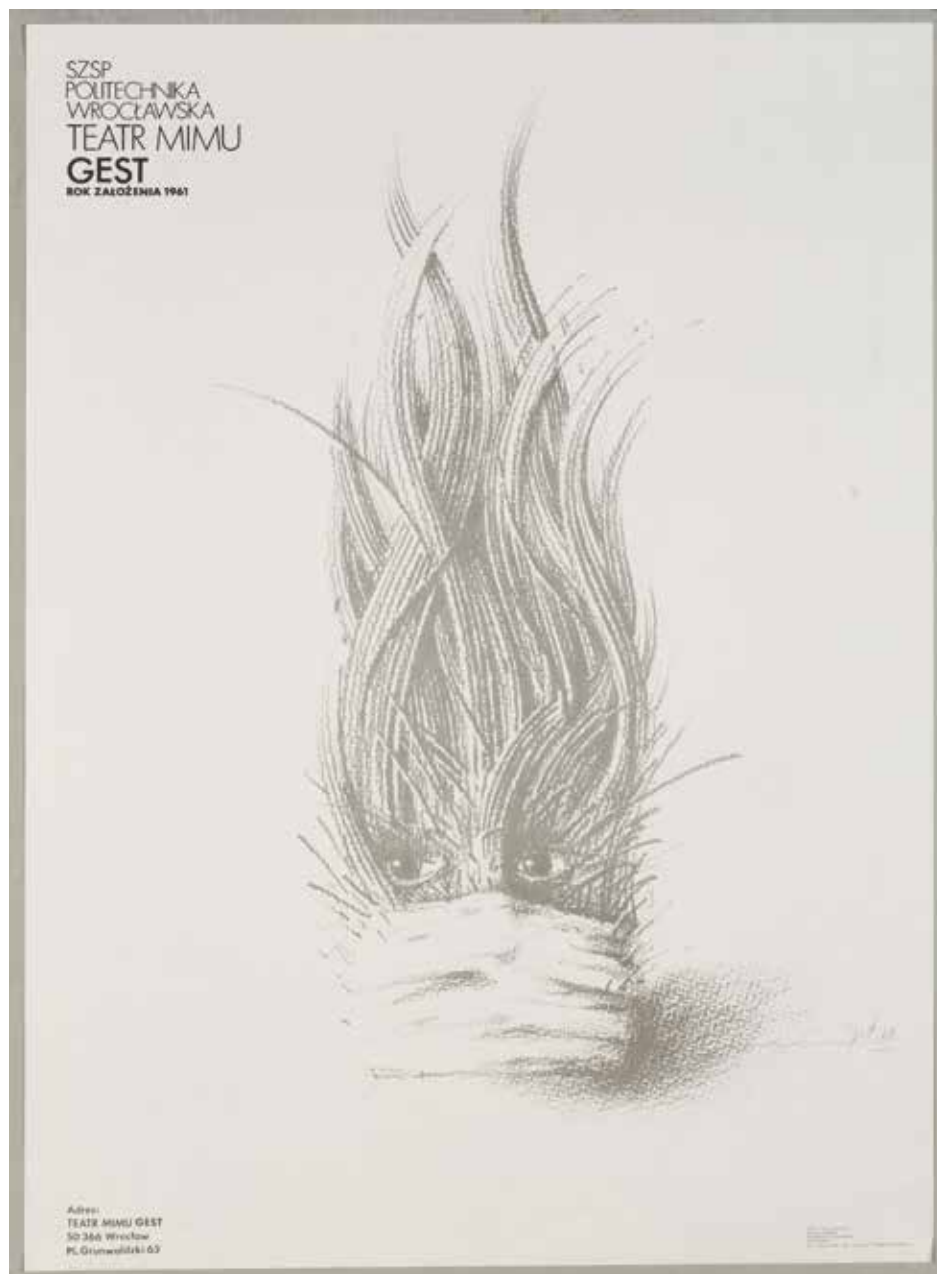
7. *Jazz nad Odrą*, Wrocław, marzec 1970.



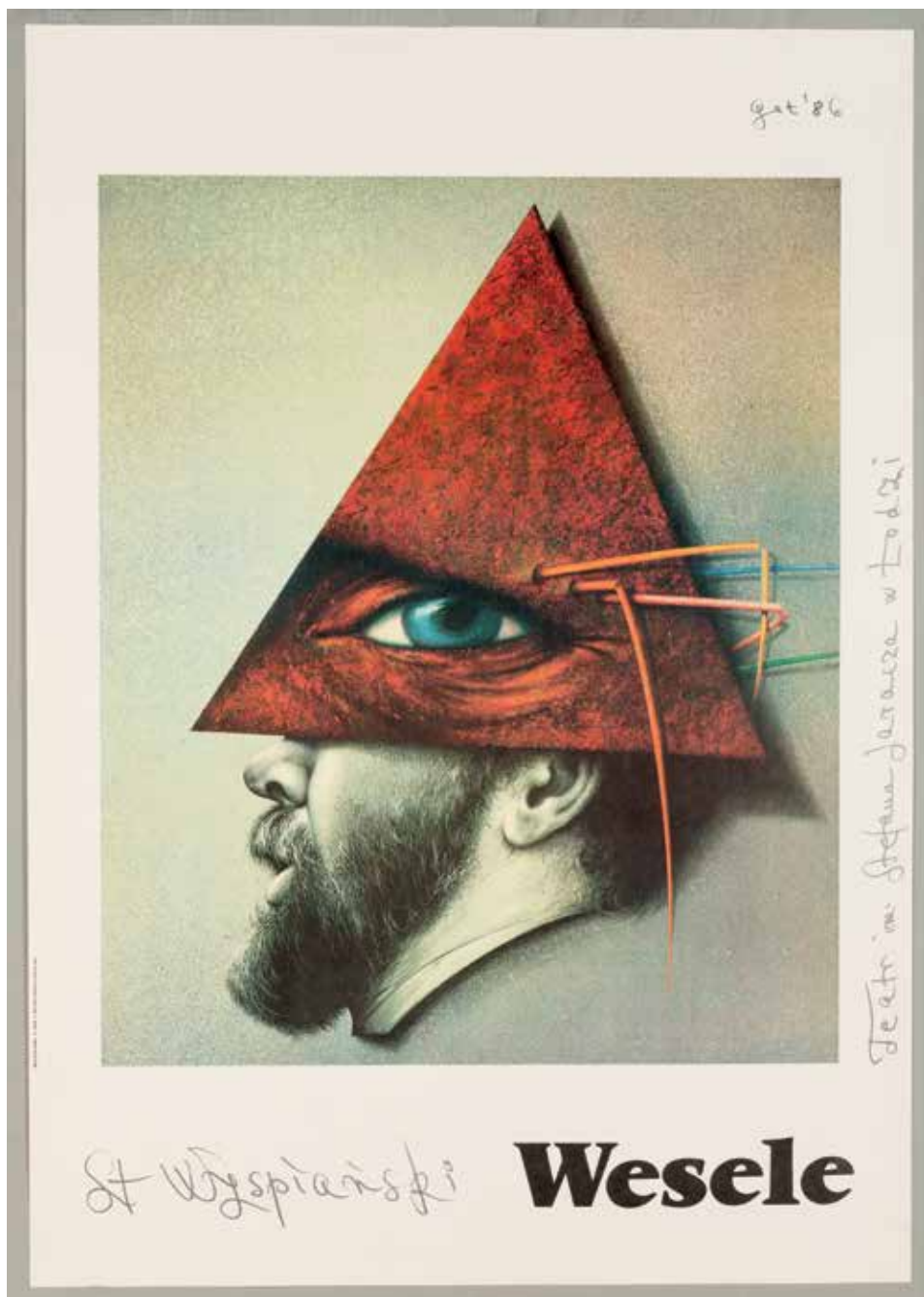


8. 41 Międzynarodowy Festiwal Wroclavia Cantans, projekt plakatu: Piotr Kawecki, grafika Eugeniusz Get Stankiewicz, Wrocław, 9 września – 1 października 2006.

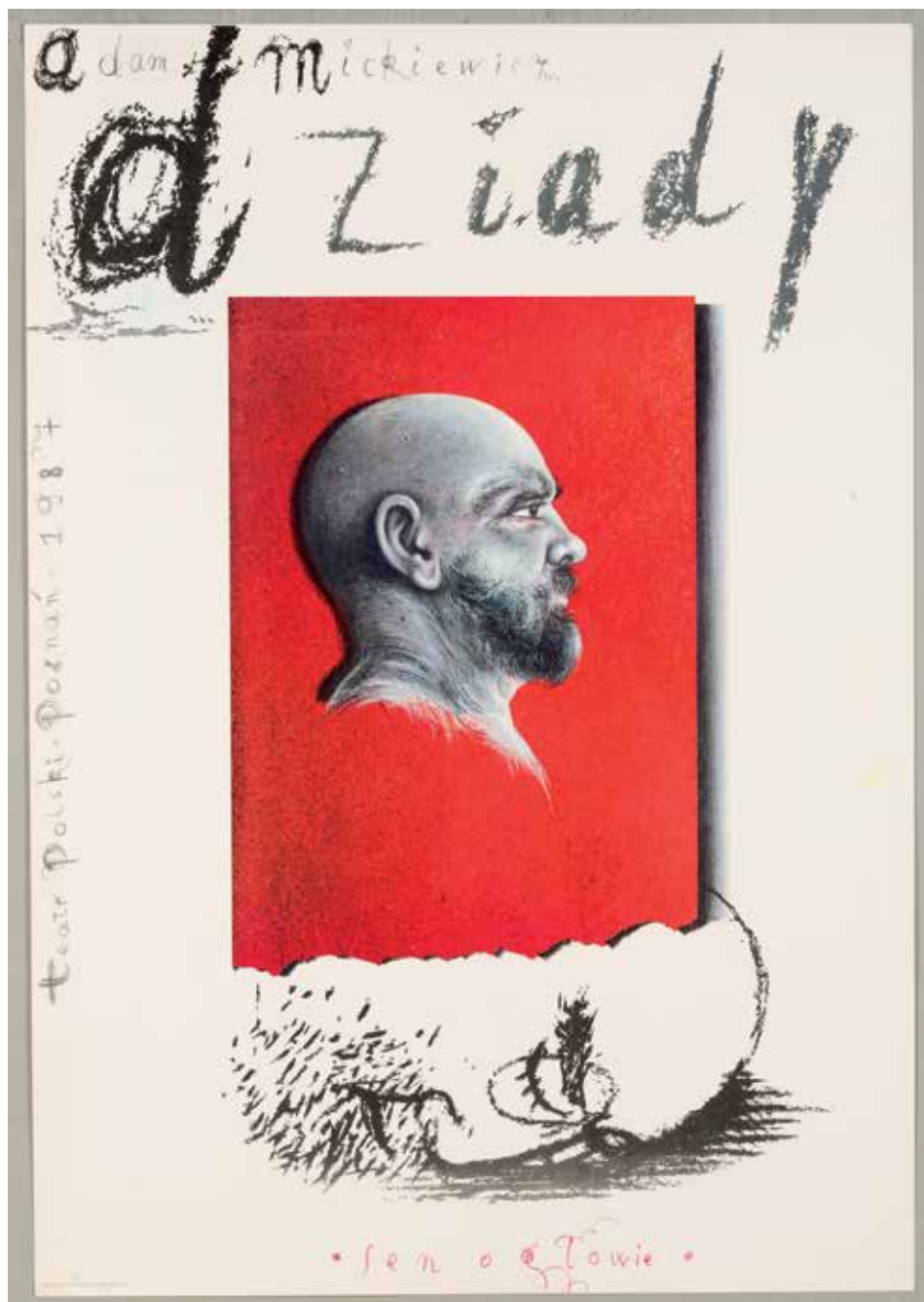




9. *Teatr Mimu Gest*. Rok założenia 1961, Teatr Mimu Gest we Wrocławiu, [1980].



10. *Wesele*, Stanisław Wyspiański, reżyseria Bogdan Hussakowski, Teatr im. Stefana Jaracza w Łodzi, 28 marca 1986.



11. *Dziady*, Adam Mickiewicz, reżyseria Grzegorz Mrówczyński, Teatr Polski w Poznaniu, 22 listopada 1987.



12. *Śmieszny staruszek*, Tadeusz Różewicz, reżyseria Wiesław Hejno, Wrocławski Teatr Lalek, Wrocław 2001.



13. *Platon. Obrona Sokratesa*, reżyseria Jerzy Ernzt, Teatr Jednego Aktora, Wrocław [1968].